

Opieranie się na złudzeniach to recepta na katastrofę

Polska musi stać się jednym z głównych architektów szybkiego budowania europejskich zdolności obronnych NATO.

Można się oczywiście dalej pocieszać: że 5 tysięcy żołnierzy to zaledwie kilka procent stacjonujących wojsk amerykańskich w Europie. Że ich wycofywanie z Niemiec nie nastąpi z dnia na dzień. Że Trump ciągle zmienia zdanie. Że amerykański Kongres i Senat zablokują całkowite wycofanie się Ameryki z Europy. Że już wkrótce wybory połówkowe w Ameryce przeważą szalę na rzecz Demokratów. Ale systemowa zmiana bezpieczeństwa właśnie dotarła do Europy.

Polska i Niemcy. Wspólne oburzenie na Trumpa

Przyzwyczaiła się ona dotąd do roli widza i pasażera na gapę. Teraz zostanie uczestnikiem lub poniesie sromotną porażkę. Na razie rokowania nie są dobre. Po zapowiedzianej przez Trumpa decyzji niemieccy komentatorzy są w szoku i w złości. Jak on śmiał? Jakaś istotna część fundamentów niemieckiej pozycji w Europie oraz tożsamości została poważnie naruszona, na czym w krajowej polityce skorzystać może tylko lewica i AfD.

W Polsce nie jest chyba dużo lepiej. Obserwując sposób życia Polaków widać, że nadal większość z nich chce tkwić w złudzeniach wygodnego posthistorycznego świata. Spora ich część nadal też gotowa jest oddawać swoją przyszłość w ręce politycznych elit, które mentalnością pozostały w latach 90. XX wieku i politykę bezpieczeństwa państwa realizują głównie w mediach społecznościowych lub na łamach zagranicznych gazet. Przebudzenie może być więc bolesne i pełne poczucia krzywdy i historycznej niesprawiedliwości.

UE nigdy nie stanie się realnym paktem obronnym

Żyjąc blisko Rosji, państwa i społeczeństwa tak agresywnego, militaryzującego się, którego racją istnienia jest prowadzenie wojny, opieranie się dalej na pocieszeniach i złudzeniach to recepta na katastrofę. Dlatego Polska musi stać się jednym z głównych architektów szybkiego budowania europejskich zdolności obronnych NATO. Ich celem powinno być zintegrowanie zdolności militarnych państw, które je posiadają oraz rozbudowa zdolności przemysłowych i logistycznych. To niezbędny plan na wczoraj. Taka integracja jest niezbędna do odstraszenia, ale także po to, by Polska nie spadła ponownie do roli regionu bufora w strategii bezpieczeństwa Zachodu. UE może w tym odegrać pewną polityczną rolę, ale nigdy nie stanie się realnym paktem obronnym, mając na pokładzie tak problematyczne z różnych powodów państwa jak Francja, Irlandia czy Austria. Porzućmy kolejne iluzje.

Marek A. Cichocki

Felieton ukazał się w dzienniku „Rzeczpospolita”

Przeczytaj inne felietony Marka A. Cichockiego